

Wyrok z dnia 25 października 1994 r.
II URN 38/94

Zawał mięśnia sercowego może być uznany za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.), jeżeli nastąpił w czasie wykonywania pracy w normalnych warunkach przez pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym na skutek przyczyny zewnętrznej lub wystąpienia dodatkowych zdarzeń, które w konkretnych okolicznościach mają być uznane za współsprawcze przyczyny zewnętrzne.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Antoni Filcek, Adam Józefowicz (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 października 1994 r. sprawy z wniosku Romana L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. o uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, na skutek rewizji nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 14 kwietnia 1994 r. [...]

o d d a l i ł rewizję nadzwyczajną.

U z a s a d n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w G. decyzją z dnia 20 kwietnia 1993 r., [...] odmówił Romanowi L. przyznania jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, nie uznając zdarzenia z dnia 13 sierpnia 1992 r. za wypadek przy pracy z powodu braku przyczyny zewnętrznej.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z dnia 27 października 1993 r., [...] oddalił odwołanie wnioskodawcy Romana L. od powyższej decyzji. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i zapoznaniu się z dokumentacją lekarską oraz opiniami biegłych lekarzy sądowych: internisty-kardiologa dr med. Adama R. i ortopedy lek. med. Andrzeja W., Sąd Wojewódzki ustalił, że zawał serca, któremu uległ wnioskodawca w dniu 13 sierpnia 1992 r. w miejscu pracy nie może być uznany za wypadek przy pracy w znaczeniu obowiązujących przepisów. Zawał ten wystąpił w warunkach normalnej pracy i był niewątpliwie następstwem schorzenia samoistnego, gdyż brak było nagłej przyczyny zewnętrznej, uzasadniającej uznanie zawału wnioskodawcy za wypadek przy pracy. Sąd Wojewódzki nie stwierdził w czasie wykonywania obowiązków przez wnioskodawcę istnienia okoliczności zewnętrznych (zdenerwowania, konfliktu, stresu, nadmiernego obciążenia psychicznego i napięcia nerwowego), które mogłyby być uznane za przyczynę zawału serca. Ponadto Sąd ustalił, że wnioskodawca [...] nie wykonywał w tym dniu czynności przeciążających go fizycznie przy sprzątanii pomieszczeń szlifierni i nie włożył w pracę nadmiernego wysiłku fizycznego, który mógłby stać się przyczyną wystąpienia zawału serca. Dlatego Sąd Wojewódzki uznał, że zdarzenie z dnia 13 sierpnia 1992 r. było wynikiem samoistnego schorzenia wnioskodawcy i nie jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.). Z tego względu Sąd oddalił odwołanie wnioskodawcy z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., jako nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 14 kwietnia 1994 r. oddalił rewizję wnioskodawcy od powyższego wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 27 października 1993 r., dzielając stanowisko Sądu I instancji, że zawał mięśnia sercowego wnioskodawcy był następstwem jego choroby samoistnej, a nie następstwem wysiłku fizycznego. Sprzątanie pomieszczeń w zakładzie murarsko-betoniarskim należało do zwykłych codziennych obowiązków wnioskodawcy i nie można przyjąć, że było nadmiernym obciążeniem i wysiłkiem dla rzeczywistej sprawności jego organizmu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie popełnił błędu przyjmując, że praca wykonywana przez wnioskodawcę nie miała istotnego wpływu na wystąpienie zawału i nie stanowiła jego przyczyny zewnętrznej. Sam fakt wystąpienia zawału podczas pracy, bez dodatkowego udowodnienia jej szczególnych okoliczności, nie stwarza podstaw do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku, Rzecznik Praw Obywatelskich [...] wniósł rewizję nadzwyczajną, w której zarzucił temu wyrokowi rażące naruszenie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.), art. 227, 231 § 1, 316 § 1 i 368 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 27 października 1993 r. [...] oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy w Toruniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle utrwalonego orzecznictwa sądowego, zawał mięśnia sercowego może być uznany za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.), jeżeli nastąpił w czasie wykonywania pracy w normalnych warunkach przez pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym, na skutek przyczyny zewnętrznej lub wystąpienia dodatkowych zdarzeń, które w konkretnych okolicznościach mogą być uznane za współsprawcze przyczyny zewnętrzne. Przykładowo można tu wskazać uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1976 r., III PZP 2/76 (OSNCP 1976 z. 11 poz. 239) i niepublikowane wyroki z dnia 24 lutego 1982 r. II U 102/82, z dnia 28 października 1983 r., II PRN 10/83 i z dnia 22 stycznia 1993 r. II PRN 10/92 konkretyzujące okoliczności, które mogły stanowić bezpośrednią przyczynę współsprawczą zawału mięśnia sercowego pracownika w czasie pracy. Sądy obu instancji rozpatrujące niniejszą sprawę, wbrew stanowisku skarżącego, nie odstępowały od linii orzeczniczej przyjętej przez Sąd Najwyższy. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu przeprowadził bardzo starannie postępowanie dowodowe w sprawie i zbadał wszechstronnie wszystkie istotne okoliczności, niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Wyjaśnił należycie podstawę faktyczną sprawy i dokonał prawidłowych ustaleń przyczyn wystąpienia zawału u wnioskodawcy w czasie pracy i okoliczności zdarzenia z dnia 13 sierpnia 1992 r., które w świetle opinii biegłych nie może być uznane za wypadek przy pracy z braku przyczyny zewnętrznej. Sąd ten dokładnie zbadał, czy w czasie pracy wnioskodawcy wystąpiły dodatkowe czynniki zewnętrzne, które mogłyby być uznane za przyczyny współsprawcze, czy mieszane wystąpienia zawału mięśnia sercowego u wnioskodawcy. Sąd ten uznał, że nie było takich okoliczności, które mogłyby być uznane za dodatkowe czynniki współsprawcze lub przyczyniające się do powstania zawału mięśnia sercowego u wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku bardzo wnikliwie przeanalizował zebrany materiał sprawy i ustosunkował się do zarzutów rewizji i uznał, że

Sąd I instancji nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej sprawy. Sąd Najwyższy podziela tę ocenę, gdyż nie dopatrył się uchybień Sądu II instancji, który miał także na uwadze występujący w orzecznictwie sądowym i w piśmiennictwie prawniczym kierunek wykładni prawa, znacznie liberalizujący związek przyczynowy pomiędzy schorzeniem wewnętrznym, a nadmiernym wysiłkiem organizmu pracownika w pracy, jako przyczyny zewnętrznej zawału mięśnia sercowego. Z tego punktu widzenia Sąd ten też ocenił sprawę i swoje stanowisko przekonywująco uzasadnił.

W tym stanie sprawy Sąd Najwyższy nie dopatrył się uchybień Sądów obu instancji. Dokładna analiza sprawy nie potwierdza zarzutów rewizji nadzwyczajnej, która jako bezpodstawa podlega z mocy art. 421 § 1 k.p.c. oddaleniu.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

=====